

Potęga słowa

Kolejny już raz w tym czasie słyszymy Ewangelię o Słowie, które Ciałem się stało. Czyli o tym, kim jest Jezus Chrystus – Słowo Wcielone. Jest do-Słownie wszystkim; pełnią dobroci i miłości Bożej pośród nas. Jest



Słowem Boga stwarzającego i zbawiającego, jest Słowem Boga przebaczącego i uświęcającego. Jezus Chrystus – Słowo, w którym jest tylko dobro, a nie ma w Nim nawet cienia zła. Nawet, jeśli ludzie powiedzieli o Nim, że *jest Belzebubem*.

Ale to słowo wyszło z ust człowieka, nie Boga. W Słowie Boga jest tylko dobro i pełnia mocy Ducha Świętego. Ze słowem człowieka jest już inaczej. Potrafi mieć moc stwórczą, potrafi *góry przenosić*, i potrafi być jak najgorsza trucizna, która w jednej chwili powala z nóg. Tym co wyróżnia człowieka od wszystkich innych istot, jest język, jest zdolność posługiwania się mową, słowem. To największa potęga. Słowo ma moc budowania, ale i moc niszczycielskiego rażenia. Żyjemy w świecie słowa. Słowo napisane może w jednej chwili usłyszeć cały świat. Na początku tego nowego roku prosimy Ducha Świętego o dar mowy i wymowy, aby z naszych serc i ust wychodziło zawsze słowo, które jest sakramentem Słowa Wcielonego, Jezusa Chrystusa. Przy okazji dziękujemy też za bardzo serdeczny odbiór słowa, które co tydzień pojawia się w tym Liście. Dziękujemy odbiorcom z parafii i ...całego świata. I wszystkich gorąco pozdrawiamy.

Ks. Proboszcz